

TEZA:

Stosownie do art. 21 f ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, za złożenie m. in. przez radcę prawnego niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu, sąd dyscyplinarny orzeka karę złożenia z urzędu lub inną przewidzianą w odpowiednich ustawach karę dyscyplinarną skutkującą pozbawieniem pełnionej funkcji publicznej.

Sygn. akt: WO-23/22

ORZECZENIE

z dnia 25 października 2022 r.

***Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie
w składzie:***

Przewodniczący: ***S WSD Marta Stryjek (sprawozdawca)***

Sędziowie: S WSD Tomasz Prokopiuk

 S WSD Piotr Trębicki

Protokolant: Piotr Cicpiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Mariusza Łątkowskiego po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2022 r. oraz 25 października 2022 r. w Warszawie na rozprawie sprawy radcy prawnego A. C., wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych pod numerem wpisu (...), obwinionego o to, że w dniu 28 sierpnia 2008 r. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, co zostało stwierdzone orzeczeniem Sądu Okręgowego z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt V K 200/16, utrzymanego w mocy orzeczeniem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 marca 2017 r., sygn. akt II AKa 47/17, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. 2016.233 ze zm.) w związku z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z powodu odwołania Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2018 r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 30 sierpnia 2018 r. (sygn. akt: D 48/X/17)

orzeka:

1. zmienia zaskarżone orzeczenie w zakresie orzeczonej kary (tj. w zakresie pkt Ia i pkt Ib zaskarżonego orzeczenia) w ten sposób, że za czyn wskazany w pkt 1 zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych wymierza radcy prawnemu A. C. karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego;
2. na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych zasądza od radcy prawnego A. C. koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 1.800,00 (słownie: jeden tysiąc osiemset) złotych płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 30 sierpnia 2018 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych (dalej także jako „OSD”) uznał radcę prawnego A. C. (dalej „Obwiniony”) za winnego popełnienia czynu polegającego tym, że w dniu 28 sierpnia 2008 r. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, co zostało stwierdzone orzeczeniem Sądu Okręgowego z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt V K 200/16, utrzymanego w mocy orzeczeniem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 marca 2017 r., sygn. akt II AKa 47/17, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. 2016.233 ze zm.) w związku z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, za który to czyn Obwinionemu została wymierzona kara zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas trzech lat oraz orzeczony zakaz wykonywania patronatu na czas trzech lat. Obwiniony został ponadto obciążony kosztami postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1.250 zł.

Orzeczenie to - w części dotyczącej kary - zakwestionował Minister Sprawiedliwości (dalej także jako „Odwołujący”), wnosząc odwołanie. Odwołanie to zasada się na jednym zarzucie, a mianowicie - naruszenia art. 438 pkt 4 Kpk w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (dalej „ustawa o radcach prawnych”), czyli rażącej niewspółmierności wymierzonej Obwinionemu kary dyscyplinarnej w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego deliktu dyscyplinarnego i stopnia winy Obwinionego. W konsekwencji postawionego zarzutu, popartego stosowną argumentacją, która będzie omówiona w dalszej części niniejszego uzasadnienia, Minister Sprawiedliwości wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez wymierzenie Obwinionemu kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Po rozpatrzeniu wyżej wskazanego odwołania orzeczeniem z dnia 15 lutego 2019 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymał orzeczenie OSD w mocy (sygn. akt WO-168/18). Konsekwentnie prezentując stanowisko o zasadności (czy raczej należałoby rzec - konieczności) wymierzenia kary dyscyplinarnej w postaci pozbawienia Obwinionego prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego Minister Sprawiedliwości wniósł kasację, w wyniku której Sąd Najwyższy wydał w dniu 28 listopada 2019 r. wyrok uchylający orzeczenie WSD z dnia 15 lutego 2019 r. w części dotyczącej kary i przekazującej sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania (sygn. akt II DSI 74/19). Po ponownym rozpoznaniu sprawy w kolejnym orzeczeniu Wyższy Sąd Dyscyplinarny dokonał zmiany wymierzonej Obwinionemu kary dyscyplinarnej w ten sposób, że zawieszenie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego zostało wymierzone na okres lat pięciu, a zakaz wykonywania patronatu - lat dziesięciu (orzeczenie WSD z dnia 11 marca 2021 r., sygn. akt WO-249/19). Wymierzenie tego rodzaju kary spotkało się z niezmiennym stanowiskiem Ministra Sprawiedliwości - czyli kolejną kasacją, która spowodowała uchylenie orzeczenia WSD (tj. tego z 11 marca 2021 r.) w części dotyczącej kary przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 lutego 2022 r. (sygn. akt II DK 93/21).

W tej rzeczywistości procesowej rzeczą składu orzekającego w sprawie niniejszej stało się rozpoznanie odwołania Ministra Sprawiedliwości od orzeczenia OSD z uwzględnieniem zapatrywań prawnych i wskazań sądu kasacyjnego wyrażonych w obu wydanych w sprawie wyrokach.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

1. Rolą Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest - na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w obu swoich orzeczeniach w sprawie - wnikliwe rozważenie kwestii kary, która winna być wymierzona za czyn polegający na tzw. kłamstwie lustracyjnym. Nie może przy tym umykać uwadze, że przedmiotem prawnodyscyplinarnej oceny jest kwestia okoliczności złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, nie zaś sam fakt współpracy z organami bezpieczeństwa państwa. Sąd dyscyplinarny związany jest prawomocnym orzeczeniem sądu lustracyjnego o kłamstwie lustracyjnym radcy prawnego. Argumentacja Obwinionego kierowana do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego mająca wspierać tezę o braku współpracy z organami bezpieczeństwa państwa nie mogła zatem odnieść oczekiwanego skutku, pozostając irrelevantna dla wyniku niniejszego postępowania.

2. Dla oczyszczenia przedpola przypomnieć należy, że stosownie do art. 21e ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (dalej „ustawa lustracyjna”), prawomocne orzeczenie sądu, stwierdzające fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego traktuje się jako obligatoryjną przesłankę pozbawienia tej osoby pełnionej przez nią funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2 -54, 56, 57 i 61, z zastrzeżeniem art. 21 f ustawy lustracyjnej. Zastrzeżenie zawarte w art. 21 f ust. 1 ustawy lustracyjnej stanowi, że przepisy art. 21e ust. 1 i 3 ustawy lustracyjnej nie dotyczą m. in. radców prawnych, którzy w tym zakresie podlegają sądownictwu dyscyplinarnemu. Stosownie do art. 21 f ust. 2 ustawy lustracyjnej, za złożenie m. in. przez radcę prawnego niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu, sąd dyscyplinarny orzeka karę złożenia z urzędu lub inną przewidzianą w odpowiednich ustawach karę dyscyplinarną skutkującą pozbawieniem pełnionej funkcji publicznej.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 21 f ust. 2 zd. 1 ustawy lustracyjnej w zakresie, w jakim dotyczy pozostałych zawodów prawniczych, o których mowa w art. 21 f ust. 1 cytowanej ustawy, jest niezgodny z art. 2 i art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (sygn. akt K 19/08, OTK-A 2011, nr 3, poz. 24). W uzasadnieniu swojego wyroku Trybunał wskazał, iż art. 21 f ust. 2 zdanie pierwsze ustawy lustracyjnej pozbawia sądy dyscyplinarne możliwości różnicowania kary dyscyplinarnej orzekanej wobec osoby, która złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, zarówno co do rodzaju tej kary, jak i okresu jej trwania.

3. Powyższe realia prawne wymagają w dalszej kolejności rozstrzygnięcia sprawy przez pryzmat zapatrywań prawnych i wskazań Sądu Najwyższego wynikających z wyroków wydanych w sprawie niniejszej.

Sąd Najwyższy zobligował Wyższy Sąd Dyscyplinarny do zbadania przyczyn zatajenia przez Obwinionego faktu współpracy z organami bezpieczeństwa, co mogłoby uzasadniać różnicowanie orzeczonej kary dyscyplinarnej dokonane przez sąd korporacyjny. Podkreślić należy, że ujemne konsekwencje wynikają nie z faktu współpracy z organami bezpieczeństwa państwa, ale ze złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego. Jednak motywy, które skłoniły osobę lustrowaną, do złożenia takiego oświadczenia, mogły być różnego rodzaju. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lutego 2022 r. wskazał, że z uzasadnienia orzeczenia WSD z dnia 11 marca 2021 r. nie wynikają okoliczności przemawiające za łagodniejszym wymiarem kary

dyscyplinarnej orzeczonej względem Obwinionego. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy sformułował następujący pogląd: „Sąd w niniejszym składzie ani nie neguje dopuszczalności wymierzenia kar łagodniejszych, ani zasadności ich orzekania w postępowaniach dyscyplinarnych względem kłamców lustracyjnych, jednak konieczność ich orzekania powinna być ograniczona do zdarzeń wyjątkowych. W tym przedmiocie Sąd podziela argumentację wyrażoną w kasacji, gdyż charakter towarzyszący takim zdarzeniom powinien być należycie udowodniony lub uprawdopodobniony, tj. musi być on wyjątkowy i mieć taki wydźwięk, który będzie uzasadniał łagodniejszy wymiar kary w uzyskaniu powszechnej akceptacji. Z drugiej zaś strony Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych zobligowany jest wyjaśnić nader szczegółowo opinii publicznej, z jakich powodów chce pozostawić w swoich szeregach osobę, która sprzeniewierzyła się najważniejszym zawodowym wartościom etycznym i moralnym. Działalność bowiem radcy prawnego dotyka wrażliwych dóbr klienta, takich jak zdrowie, życie, wolność czy majątek, wiąże się z zachowaniem tajemnicy zawodowej, łączy go z klientem więź wymagająca po stronie radcy prawnego najwyższych kwalifikacji etycznych.

Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 listopada 2019 r. Sąd Najwyższy wyraził przekonanie, iż z uwagi na hańbiący charakter czynu Obwinionego i biorąc pod uwagę stopień społecznej szkodliwości co do zasady nadal winna być orzekana kara eliminacyjna w postaci utraty prawa do wykonywania zawodu. „Inaczej prowadzi to do nieuzasadnionego uprzywilejowania osób, wykonujących zawody prawnicze, które w przypadku uznania ich za kłamców lustracyjnych, mogą uniknąć wydalenia z zawodu. Natomiast <kłamcy lustracyjni> spoza wskazanego korporacyjnego kręgu zawodowego w dalszym ciągu objęci pozostają, w każdym takim przypadku, sankcją utraty funkcji publicznej (stanowiska, prawa wybieralności). Zatem uzasadnione sięganie po inne łagodniejsze kary tylko wtedy, gdy jest to wskazane z uwagi na zmniejszony stopień winy i szczególne okoliczności, charakteryzujące stronę przedmiotową i podmiotową czynu, łagodzące ocenę stopnia społecznej szkodliwości. (...) Zdaniem Sądu Najwyższego kłamstwo lustracyjne co do zasady powinno skutkować eliminacją takiej osoby z życia publicznego w każdej sferze. Zwłaszcza, iż z przywołanego wyroku TK nie wynika, by kara wydalenia była nieadekwatna do czynu w postaci kłamstwa lustracyjnego, a przez to niedopuszczalna. Trybunał zanegował jedynie automatyzm oraz zbyt sztywne związanie sądów tak określoną sankcją, uniemożliwiającą im wybór kary z katalogu kar, bądź odstąpienia od ukarania, w przypadkach na to zasługujących. Wymierzając karę inną niż wydalenie z zawodu, sąd musi baczyć by nie była to kara zbyt łagodna w stopniu naruszającym poczucie sprawiedliwości (por. wyrok SN z 25 marca 2009 r., SNO 14/09, LEX 707921). Oczywiście Sąd Najwyższy nie neguje ani dopuszczalności wymierzania kar łagodniejszych, ani zasadności ich

orzekania, lecz stwierdza konieczność ich ograniczania do wyjątkowych zdarzeń. Charakter okoliczności towarzyszących takiemu zdarzeniu - odpowiednio udowodnionych lub uprawdopodobnionych - musi być wyjątkowy i mieć taki wydźwięk, który będzie wspierał łagodniejszy wymiar kary w uzyskaniu powszechnej akceptacji. Innymi słowy ta łagodność musi być dostosowana do konkretnych sytuacji życiowych, których szczególny przebieg, zmniejszając ujemną społeczną ocenę czynu, będzie w sposób logiczny i zrozumiały tłumaczył takie zachowanie. Nadto łagodzące przyczyny szczególne, zmniejszające ujemny ładunek bezprawia, dla swojej efektywności muszą dotyczyć li tylko zatajenia informacji o tajnej współpracy z wojskowymi służbami specjalnymi, jako osobowe źródło informacji, a nie samej współpracy. W niniejszej sprawie jednak ani obwiniony, ani sądy korporacyjne wystąpienia takich usprawiedliwiających okoliczności nie tylko nie uprawdopodobniły, ale w ogóle nie wskazały.

Brak takich szczególnych okoliczności podmiotowo-przedmiotowych, w kontekście nierozliczenia się przez obwinionego z kolaboracji z reżimem komunistycznym, a w dalszej kolejności zatajenia faktu współpracy, powoduje, iż złagodzenie kary wobec sprawcy tego rodzaju czynu prowadzi do niesprawiedliwości w ujęciu historycznym, a więc wobec osób, które w związku z tożsamym czynem pozbawione zostały możliwości wykonywania zawodu lub sprawowania funkcji. Wymierzenie kar nieeliminacyjnych jest w takiej sytuacji formą niczym nieuzasadnionej korzyści z zachowania niegodnego w przeszłości, ale i teraźniejszości. Jest bowiem nagrodą za cywilne tchórzostwo i ignorancję prawnych obowiązków, a także za lekceważenie opinii publicznej, która pozbawiona została konstytucyjnego prawa do informacji o osobach wykonujących zawody zaufania publicznego. Jest nieuzasadnione i niezrozumiałe także z punktu widzenia osiągnięcia celów kary, wskazanych w art. 53 § 1 k.k. w szczególności w zakresie oddziaływania wychowawczego i profilaktycznego, w przez to i ochronnego wobec samej korporacji.

Niewątpliwie kara ta żadnego z tych celów nie realizuje, a uznanie jej za trafną sankcjonowałoby jej nagrodowy charakter. (...) wymierzona kara jest rażąco niska nie tylko w stosunku do kar wcześniej orzekanych, ale i stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia winy. Jej łagodność budzi zdziwienie, albowiem to organy korporacji powinny stać na straży swoich interesów. (...) Interes społeczny w tym wypadku przemawia za tym, by zawód ten (radcy prawnego - przyp. WSD) wykonywały osoby o najwyższych kwalifikacjach nie tylko zawodowych, ale także moralnych i etycznych, gdyż profesja ta dotyka także kluczowych dla sprawnego funkcjonowania państwa aspektów.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w świetle nieodwracalnej utraty społecznego zaufania przez piastuna zawodu radcy prawnego, kara

wymierzona przez sądownictwo dyscyplinarne obydwu instancji wyraźnie różni się od kary jaką należałoby wymierzyć za ten czyn w drugiej instancji, a różnica ocen jest tak zasadniczej natury, iż kara dotychczas wymierzona jest «rażąco» niewspółmierna, tj. niewspółmierna w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. »

4. Stojąc przed koniecznością zbadania przyczyn zatajenia przez Obwinionego faktu współpracy z organami bezpieczeństwa, Wyższy Sąd Dyscyplinary dopuścił z urzędu dowód z części akt sprawy „lustracyjnej” Obwinionego (tj. akt sprawy zakończonej orzeczeniem Sądu Okręgowego z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt V K 200/16, utrzymanego w mocy orzeczeniem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 marca 2017 r., sygn. akt II AKa 47/17). Przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień Obwinionego w zakresie mogącym przybliżyć motyw i okoliczności złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego - wobec nieskorzystania z Obwinionego z prawa do złożenia przed sądem odwoławczym wyjaśnień - okazało się niemożliwe. Z uwagi na gwarancje procesowe przysługujące osobie obwinionej w radcowskim postępowaniu dyscyplinarnym, sąd dyscyplinary nie ma narzędzi, które - w sposób przymusowy - pozwoliłyby ustalić okoliczności złożenia oświadczenia lustracyjnego z wykorzystaniem dowodu z wyjaśnień Obwinionego. Istotne jest przy tym, że Obwiniony miał (albo przynajmniej powinien był mieć) świadomość treści rozstrzygnięć zapadłych w sprawie i okoliczności, jakie powinien zbadać w kolejnym postępowaniu Wyższy Sąd Dyscyplinary. Mimo tego nie zdecydował się skorzystać ze swoich uprawnień procesowych do stawiennictwa i złożenia wyjaśnień.

5. Z zawartego w aktach sprawy lustracyjnej protokołu złożenia wyjaśnień w trybie art. 52e ust. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu złożonych przez radcę prawnego A. C. w dniu 21 czerwca 2016 r. przed Prokuratorem Oddziałowego Biura Lustracyjnego IPN - KŚZpNP (k. 411 - 413 akt dyscyplinarnych) wynika, iż Obwiniony uznawał za organy bezpieczeństwa państwa jedynie służbę bezpieczeństwa, dlatego wydarzeń z wojska nie brał pod uwagę przy składaniu oświadczenia lustracyjnego. W trakcie przesłuchania Obwiniony „poprosił o okazanie ustawy lustracyjnej, bowiem wypisując oświadczenie lustracyjne nie zapoznał się z treścią tej ustawy” (k. 412). Po okazaniu przez Prokuratora Obwinionemu treści art. 2 ustawy lustracyjnej, która wymienia organy bezpieczeństwa państwa, Obwiniony stwierdził, iż „...gdyby podczas składania oświadczenia lustracyjnego zapoznał się z treścią tego artykułu, to pewnie jego oświadczenie miałyby inną treść. Chociaż uważa, że służąc w wojsku nie miał wolnej woli i musiał przychodzić na wezwania (...) i udzielać informacji...” (k. 413).

Tego rodzaju okoliczności nie mogą - zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w składzie

rozpoznającym sprawę - stanowić podstawy do złagodzenia sankcji dyscyplinarnej za fakt zatajenia współpracy z organami bezpieczeństwa państwa. Wskazania Sądu Najwyższego dwukrotnie sformułowane pod adresem sądu korporacyjnego w sposób nie budzący wątpliwości nakazują przyjąć następujący tok rozumowania: czyn w postaci kłamstwa lustracyjnego co do zasady winien wiązać się z wymierzeniem kary eliminacyjnej, a w jednostkowych przypadkach, uzasadnionych okolicznościami szczególnymi, zmniejszającymi ujemny ładunek bezprawia, możliwe jest wymierzenie kary łagodniejszej. Oczywiście w takiej sytuacji niezbędne jest szczegółowe uzasadnienie, z jakich powodów kara inna niż eliminacyjna jest uzasadniona w danej sprawie.

6. Biorąc pod uwagę powyższe zapatrywania Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie znajduje w postępowaniu Obwinionego okoliczności szczególnych, które mogłyby przemawiać za wymierzeniem kary innej niż najsurowsza. Od radcy prawnego wymaga się najwyższych kwalifikacji moralnych i etycznych, ale w co najmniej równej mierze - także zawodowych. Obwiniony powinien być świadomy negatywnych konsekwencji, jakie wiązały się ze złożeniem nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego (tym bardziej, że składał to oświadczenie przed wydaniem przez TK wyroku dotyczącego art. 21 f ust. 2 zd. 1 ustawy lustracyjnej, tj. w sytuacji, w której jedyną możliwą sankcją dyscyplinarną za przewinienie dyscyplinarne w postaci tzw. kłamstwa lustracyjnego było pozbawienie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego). Pomimo tego Obwiniony nie zadał sobie trudu zapoznania się z przepisami ustawy lustracyjnej, w tym z kluczową z punktu widzenia składanego oświadczenia lustracyjnego normą określającą organy bezpieczeństwa państwa. Tego rodzaju lekceważące podejście nie może być zaaprobowane czy wręcz nawet nagrodzone złagodzeniem sankcji dyscyplinarnej.

7. Powyższe wywody w zasadniczej części odnoszą się także do argumentacji Ministra Sprawiedliwości zawartej w rozpoznawanym odwołaniu. Uwypuklić jedynie można zasadność zawartych w odwołaniu poglądów, iż radca prawny powinien cechować się m. in. poczuciem odpowiedzialności za własne słowa i czyny, prawdomównością, odwagą cywilną oraz samokrytycyzmem. Innymi słowami, standardy postępowania oczekiwane od radcy prawnego są wyższe niż od osoby, która do uzyskania statusu radcy prawnego nie pretenduje. Dotyczy to zarówno etapu uzyskiwania uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego (o czym świadczy wymaganie nieskazitelności charakteru i dawanie rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego jako jedna z przesłanek wpisu na listę radców prawnych - por. art. 24 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych), jak i całego okresu uprawniającego do wykonywania zawodu radcy prawnego. Takim podwyższonym standardom postępowania Obwiniony nie

sprostał.

Z powyższych względów na podstawie art. 437 § 1 i 2 Kpk w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych oraz art. 65 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych orzeczono jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł w pkt sentencji na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o radcach prawnych w związku z § 1 ust. 1 pkt 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z 20 marca 2015 r. w sprawie zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.